

Barbara Otfinowska

Dział Dokumentów Życia Społecznego  
Zakładu Narodowego im. Ossolińskich

## Wrocławskie Święto Kwiatów w ossolińskich dokumentach życia społecznego

Jeszcze jest Święto Kwiatów,  
Każdy kwiat nam ponadto  
Kwitnie mocniej i pachnie goręcej.  
Miasto kwietne ze szczętem  
Samo staje się świętem<sup>1</sup>.

Kwiaty stanowią bogate źródło wrażeń estetycznych, dlatego wykorzystywane są głównie jako motyw ozdobny. Są również najpiękniejszym upominkiem, stąd też dostajemy je przy powitaniu i na pożegnanie albo jako wyraz wdzięczności. Ale mogą też wyrażać ludzkie uczucia, i to bardzo skrajne: od radości po smutek. Kwiaty i ich metafory pełnią ważną rolę w związkach natury i sztuki. Już dawno dostrzegli to teoretycy kultury i sztuki oraz literaturoznawcy.

Naturalny rytm świata w sztuce antycznej wyrażany był poprzez symbolikę kwiatową. Tak przedstawiana była chociażby rzymska bogini kwiatów i wiosny Flora, ale kwiaty były też atrybutem Afrodyty i Wenus. Z Florą związane były słynne Floralia – rzymskie święto obchodzone od 28 kwietnia do 3 maja, w czasie którego ludzie przystrajali się kwiatami, organizowano igrzyska oraz przedstawienia sceniczne z udziałem kurtyzan.

Literatura i sztuka średniowieczna przepojone były natomiast symboliką religijną, w której metaforyka kwiatowa odgrywała niezwykle istotną rolę. Występowała ona zarówno w symbolice i mistyce maryjnej, jak i w poezji miłosnej, której najlepszym przykładem jest alegoryczny francuski poemat utrzymany w konwencji snu *Opowieść o Róży* (*Le Roman de la Rosa*)

<sup>1</sup> A. Bianusz, J.A. Marek, *Jeszcze jest święto kwiatów*, „Tu Wrocław”, oprac. red. Zofia Krupska, Wrocław [1977]. W zbiorach Działu DżS ZNIO pod sygn. XVII-3/4/2 1975, 1977.

Guillaume'a de Lorrise oraz Jeana de Meuna. Kwiaty były też częstym atrybutem aniołów i świętych. Przedstawiano z nimi św. Dorotę, różany wieniec miały Maria Magdalena i Róża z Limy, z kolei biała lilia uważana za kwiat chrześcijaństwa<sup>2</sup> była nie tylko symbolem Matki Bożej Niepokalanie Poczętej<sup>3</sup>, ale pomagała zidentyfikować postaci Archanioła Gabriela i św. Józefa.

Kolejne epoki będą traktowały kwiaty ikonologicznie. Wyszukiwanie związków między kwiatowymi wizerunkami a słowami, rozszyfrowywanie ich ukrytych znaczeń stanie się powszechne. Rycina z kwiatem będzie mogła symbolizować nie tylko miłość, ale też cnotę czystości lub wierność. Coraz popularniejsze staną się też kwiaty jako uosobienie zwierciadła natury, szczególnie we flamandzkiej szkole malarstwa. Martwe natury maluje m.in. Jan Brueghel Aksamitny, zwany też Kwiatowym, oraz Ambrosius Bosschaert. Literatura romantyzmu przyniesie kolejne motywy kwiatowe w najróżniejszych zestawieniach, od oksymoronicznego u Charles'a Baudelaire'a w *Kwiatach zła* po dość przewrotny symbol niewinności w *Liljach* Adama Mickiewicza. Wśród realistów bukietami kwiatów zasłynie Gustave Courbet, a prekursor impresjonizmu Édouard Manet stworzy całą kolekcję kwiatowych kompozycji na płótnie. Artysta Młodej Polski Stanisław Wyspiański na potrzeby realizacji polichromii, witraży, winiet do prasy i książek czy elementów dekoracyjnych dla sztuki użytkowej stworzy *Zielnik*. Na 54 arkuszach narysuje ołówkiem 120 gatunków roślin. W technice pasteli powstaną m.in. słynne *Kaczeńce* oraz kwiat śliwy, kwiaty mlecza i nasturcji. Zbliżone stylistycznie dekoracje projektują i wykonują w Polsce Józef Mehoffer i Jan Gumowski. Podobnie będzie później. Tak w malarstwie, jak i sztuce użytkowej oraz w literaturze nie zabraknie „mowy kwiatów” czyli symbolicznego sposobu komunikacji. W poezji metaforyka kwiatowa będzie wyrażać m.in. kruchość życia, jego krótkotrwałe piękno. Oczywiście będą i tacy, dla których kwiat nadal będzie jedynie elementem dekoracyjnym. Ten aspekt docenią zarówno artyści, jak i floryści, dla których kwiaty staną się doskonałym powodem do świętowania. Kwiatowe parady organizowane będą w Belgii, w Holandii sławne na cały świat kwietniowe festiwale tulipanów, we Francji pierwszomajowe święto konwalii, Infiorata Genazzano w małym, włoskim miasteczku, a Japonia zasłynie z *hanami*, rytuału podziwiania kwiatów: wieszczącej wiosnę kwitnącej śliwy, w marcu drzew wiśni, latem irysów, piwonii i lotosów, zaś jesienią chryzantem i klonów<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> W mitologii greckiej lilia była jednym z atrybutów bogini Hery.

<sup>3</sup> D. Piekarczyk, *Kwiaty we współczesnym językowym obrazie świata*, Lublin 2004, s. 97.

<sup>4</sup> J. Conder, *Kwiaty Japonii i sztuka kompozycji kwiatowych*, tłum. I. Kania, Kraków 2002, s. 15.

W polskiej tradycji nie było zwyczaju organizowania parad kwiatowych, za to warto wspomnieć o położonym na południu Warszawy zespole pałacowo-parkowym w Wilanowie. Letnia rezydencja króla Jana III Sobieskiego leżąca między reprezentacyjnym dziedzińcem a regularnym ogrodem posiadała Ogród Północny, Ogród Barokowy podzielony na dwa tarasy, Ogród Różany oraz Ogród Oranżerii<sup>5</sup>. Ogród królewski służył nie tylko rekreacji, ale swą symboliką dopełniał ideał króla – zwycięzcy. Dlatego ważne miejsce zajmowały w nim róże i lilie symbolizujące szczęśliwość oraz kwiat królewski – piwonia, oznaczająca bogactwo, zdrowie i radość. Królewską wspaniałość, cnoty i dobro wyrażały tulipany oraz kwiaty lawendy i rozmarynu. One też miały zapewnić trwałą pamięć monarszego imienia. Również kolorystyka królewskiego ogrodu nie była dziełem przypadku. Czerwień oznaczała królewski majestat, potęgę i władzę. Jej dopełnieniem miało być zawsze złoto – symbol bogactwa, wspaniałości i dumy, zaś wszechobecna zieleń zapewniała wewnętrzną równowagę i harmonię<sup>6</sup>. Prócz Wilanowa do ogrodowych dzieł sztuki w Polsce zaliczyć można pałacowe ogrody Branickich w Białymstoku, Łazienki Królewskie oraz ogrody zamkowe w Łańcucie. W Warszawie od 1847 roku organizowano wystawę kwiatów, owoców i ogrodowizn. Aktywny udział brała w nich hrabina Aleksandra Potocka, która w 1885 roku za najpiękniejszy i najliczniejszy dobór roślin szklarniowych otrzymała złoty medal wielki<sup>7</sup>. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości nadal organizowano ekspozycje kwiatowe w Warszawie, ale równie ważnym wydarzeniem było zorganizowanie Jubileuszowej Wystawy Ogrodniczej w Poznaniu w 1926 roku, gdzie wśród tematów wystaw pojawiło się kwaciarstwo. Kwiaty prezentowano w części poświęconej ogrodnictwu ozdobnemu.

Jednak nie tylko w tych miastach można było podziwiać kwiatowe ekspozycje. Także Wrocław przez wiele lat był znany z obchodów Święta Kwiatów, a jego początki, według dawnych kronik, sięgają roku 1558, kiedy w mieście żył niemiecki szlachcic Wawrzyniec Scholz – wybitny lekarz, botanik, działacz i publicysta. Edukację zdobywał we Włoszech. Będąc

<sup>5</sup> *Co można zobaczyć w parku*, oprac. K. Domańska et al., [w:] „Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie”, [online] [https://www.wilanow-palac.pl/co\\_mozna\\_zobaczyc\\_w\\_parku.html](https://www.wilanow-palac.pl/co_mozna_zobaczyc_w_parku.html) [dostęp: 25.08.2022].

<sup>6</sup> *Dobór kwiatów*, [w:] „Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie”, [online] [https://www.wilanow-palac.pl/dobor\\_kwiatow.html](https://www.wilanow-palac.pl/dobor_kwiatow.html) [dostęp: 25.08.2022].

<sup>7</sup> J. Kuśmierski, *Wilanowska kolekcja oranżeryjna na wystawach w 2. poł. XIX wieku*, [w:] „Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie”, [online] [https://www.wilanowpalac.pl/wilanowska\\_kolekcja\\_oranżeryjna\\_na\\_wystawach\\_w\\_2\\_pol\\_xix\\_wieku.html](https://www.wilanowpalac.pl/wilanowska_kolekcja_oranżeryjna_na_wystawach_w_2_pol_xix_wieku.html) [dostęp: 25.08.2022].

w Padwie, zachwyił się uniwersyteckim ogrodem ziołowym z roślinami leczniczymi („hortus medicus”)<sup>8</sup> i to właśnie dzięki jego staraniom w okolicach dzisiejszych ulic Piotra Skargi i Hugona Kołłątaja powstał ogród pełen egzotycznych drzew, krzewów i kwiatów. On też był inicjatorem wrocławskich obchodów *Floralia Vratislaviensia*<sup>9</sup> wzorowanych na wspomnianych wcześniej obrzędach ku czci rzymskiej bogini Flory. Celebrowanemu w kręgach elit kulturalnych i naukowych świętu towarzyszyły wystawy kwiatów, koncerty i wykłady dotyczące botaniki, sztuki i medycyny.

Losy Święta Kwiatów były niezwykle zmienne. Przez wieki obchody łączono ze świętem patrona miasta, św. Janem Chrzcicielem, z sobótkami oraz z Zielonymi Świątkami. Były też integralną częścią Dni Wrocławia. Po kilkunastu latach od zakończenia II wojny światowej wrocławianie zapragnęli przełamać otaczającą ich szarżyznę i postanowili wrócić do barwnego Święta Kwiatów. Z inicjatywą wyszedł Klub Dziennikarza<sup>10</sup>. Znany ze znakomitych pomysłów kierownik Klubu Dziennikarza wymyślił święto kwiatów z oburzenia na sposób traktowania kwiatów przez handlarki. Dla wrocławskich straganiarek były one tylko źródłem dochodu, dla niego – dziełem sztuki. Dlatego chciał je pokazywać na wystawach i uczynić przedmiotem wspólnej radości. Znakomity pomysł Lucjana Sochy nie tylko został przyjęty z aprobatą, ale jego realizacja okazała się również prawdziwym sukcesem. Święto Kwiatów, odbywające się co roku, stało się tradycją na wiele lat i przysporzyło miastu dobrej sławy<sup>11</sup>. W 1961 roku w lipcowym numerze „Magazynu Tygodniowego Gazety Robotniczej” można było przeczytać, że: „Nie samym chlebem człowiek żyje. Na kwiaty także chciałby spojrzeć. [...] Dlatego właśnie teraz, w najpiękniejszej porze kwiatów, w przeddzień Święta Odrodzenia, Wrocławski Klub Dziennikarza ogłasza z grupą zapaleńców Wrocławskie Święto Kwiatów”<sup>12</sup>. Niedługo po tym apelu zorganizowano niewielką wystawę, a przez miasto przejechał skromnie ukwiecony wóz<sup>13</sup>. Przez następne lata obchody święta ku czci odradzania się natury znane z czasów Wawrzyńca Scholza połączono z Narodowym Świętem Odrodzenia Polski.

<sup>8</sup> J. Hanh, *Laurentius Scholtz, raj w środku Wrocławia*, [w:] „Wachtyrz”, [online] <https://wachtyrz.eu/jan-hahn-laurentius-scholtz-raj-w-srodku-wroclawia/> [dostęp: 25.08.2022].

<sup>9</sup> B. Rogowska, *Wrocławskie święto dawniej i dziś*, „Kalendarz Wrocławski” 1999, R. XL, s. 258.

<sup>10</sup> „Kalendarz Wrocławski” 1965, R. VIII, s. 169.

<sup>11</sup> A. Garska, *Opowiedz o Lucjanie...*, „Kalendarz Wrocławski” 1989, R. XXX, s. 229.

<sup>12</sup> *Ogłaszamy Wrocławskie Święto Kwiatów*, „Magazyn Tygodniowy Gazety Robotniczej” 1961, nr 166 (4046), s. 2.

<sup>13</sup> L. Socha, *Kwiaty Wrocławia*, „Kalendarz Wrocławski” 1966, R. IX, s. 100.

To najważniejsze w okresie Polski Ludowej święto państwowe odbywało się co roku 22 lipca (do 1989) na pamiątkę rocznicy ogłoszenia Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego w 1944 roku.

Wypada zapytać, jak Wrocław celebrował swoje pachnące święto. Otóż pierwotną niewielką wystawę i skromnie przystrojony wóz zastąpiły liczne imprezy związane z kwiatami. I tak głównymi ulicami miasta przechodziły barwne korowody. Tworzyły je dzieci w kostiumach kwiatowych zaprojektowanych przez wrocławskich plastyków. W 1965 roku pochód ponad 400 dzieci prowadziła piękna amazonka<sup>14</sup>. Fotografie m.in. z jej wizerunkiem zachowały się w ossolińskich dokumentach życia społecznego. Po południu i wieczorem, kiedy dorośli mogli uczestniczyć w bogatym programie artystycznym festynu kwiatowego, dla dzieci i młodzieży urządzono „Zieloną Świetlicę” z ekspozycją ciekawych książek oraz wieloma interesującymi konkursami i zabawami. Kwiaty wyhodowane w dolnośląskich PGR-ach, Ogrodzie Botanicznym czy przez prywatnych ogrodników eksponowano w salonie Biura Wystaw Artystycznych oraz we Wrocławskim Klubie Dziennikarza. Organizowane były też kiermasze kwiatowe, na których można było nabyć pocztówki, ceramikę, efektowne flakony ze Szczytnej autorstwa wybitnego projektanta szkła użytkowego Zbigniewa Horbowego<sup>15</sup>, książki, płyty i pamiątki, a nawet znaczki z przedstawieniami kwiatów<sup>16</sup>. One też stały się tematem wystawy w Muzeum Poczty w czasie obchodów Święta Kwiatów w 1964 roku<sup>17</sup>. Ale to nie jedyne atrakcje tych dni. Równocześnie, 21 lipca 1964, rozstrzygnięto konkurs pod nazwą „Ukwiecamy Wrocław”. Zainicjowany został w 1956 roku przez redakcję „Słowa Polskiego”, która do współudziału w propagowaniu i przeprowadzeniu konkursu zaprosiła przedstawicieli redakcji „Gazety Robotniczej” i Polskiego Radia. Pomysł miał na celu podniesienie estetyki w mieście, a w związku z tym – zachęcał, by dbać o czystość i porządek<sup>18</sup>. Zachęcano do ukwiecenia nie tylko okien, ale też balkonów i przydomowych ogródków. Po pewnym czasie akcję przejął Zarząd Dzielnicowych Budynków Mieszkalnych, a protektorem zajęło się Towarzystwo Miłośników Wrocławia. Duże zasługi miało też Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni ukwiecające

<sup>14</sup> 22 Lipca we Wrocławiu, „Słowo Polskie” 1965, nr 173, s. 4.

<sup>15</sup> *Kronika Wrocławia. Chronologiczne zestawienie ważniejszych wydarzeń od 1 VII 1965 do 30 VI 1966*, wybrał i oprac. J. Szocki, „Kalendarz Wrocławski” 1967, r. X, s. 24.

<sup>16</sup> 22 Lipca we Wrocławiu..., s. 4.

<sup>17</sup> *Kronika Wrocławia. Chronologiczny zestaw wydarzeń od 30 VII 1964 do 30 VI 1965*, oprac. J. Szocki, „Kalendarz Wrocławski” 1966, r. IX, s. 26.

<sup>18</sup> W. Drozdowski, *Kwiaty na co dzień i od święta*, „Kalendarz Wrocławski” 1968, r. XI, s. 225.

skwery śródmieścia Wrocławia. Warto w tym miejscu przypomnieć jego hasło reklamowe: „W kwiatach i zieleni Wrocław się odmieni”. Realizując te słowa, MPZ przyjmowało zlecenia na wykonywanie wszelkich prac w tym zakresie<sup>19</sup>. Wszystkie te działania pokazują, jak włodarzom miasta zależało na otoczeniu, i to nie tylko w czasie lipcowego świętowania, ale przez cały rok. Ta sympatia dla kwiatów objawiała się najwyraźniej w czasie obchodów Święta Kwiatów, a Wrocław zasłynął w całej Polsce jako miasto miłośników kwiatów.

Szczególnie uroczyste Wrocławskie Święto Kwiatów obchodzone było w 1966 roku. Ponownie otwarto wystawę kwiatów dolnośląskich w salach BWA i w Klubie Dziennikarza, a w Muzeum Architektury zaprezentowano IX Ogólnopolską Wystawę Róż. Ulicą Świdnicką przeszedł wielobarwny korowód kwiatowy. Czynny był też kiermasz m.in. z ceramiką i szkłem artystycznym. Nad fosą, w rejonie pl. Wolności urządzono zielony karnawał dla dzieci, a dla dorosłych wieczorem w różnych punktach miasta zorganizowano zabawy taneczne<sup>20</sup>. Rok później, w 1967 roku, prócz zorganizowania tradycyjnej wystawy obdarowano wiązkami kwiatów zasłużonych wrocławian, wśród których znalazła się aktorka Teatru Polskiego Łucja Burzyńska oraz poetka Urszula Kozioł<sup>21</sup>.

W 1970 roku przypadała okrągła 10. rocznica Wrocławskiego Święta Kwiatów, starano się zatem specjalnie uczcić ten czas. Jak donosiły gazety, wokół pl. Kościuszki planowano stworzyć ciąg wystawowy (w Klubie Dziennikarza, Klubie Muzyki i Literatury, Międzynarodowym Klubie Prasy i Książki oraz budynku obok PdT). Zadbano również o dekorację miasta, szczególnie o wystawy sklepowe i iluminację świetlną ul. Świdnickiej. Ozdobiono również Fosę Miejską, gdzie obok kolorowych lampionów po wodzie pływały świecące sztuczne kwiaty<sup>22</sup>. Wesołą atmosferę zapewniały przygrywające w parku Hanki Sawickiej<sup>23</sup>, obok Opery i na pl. Kościuszki zespoły muzyczne: Orkiestra Dęta Kolejarzy oraz Okręgowy Zespół Wojska Polskiego. Kawiarnia „Centralna” zamierzała wystawić stoliki z parasolami, by w ten sposób zachęcić klientów do schłodzenia się zimnymi napojami, a Urząd Pocztowy przy zbiegu ul. Świdnickiej i Rynku, jak wspominało

<sup>19</sup> Hasło pochodzi z reklamy Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni we Wrocławiu. „Kalendarz Wrocławski” 1965, R. VIII, s. [351].

<sup>20</sup> *Kronika Wrocławia. Chronologiczne zestawienie ważniejszych wydarzeń 1 VII 1966 – 30 VI 1967*, wybrał i oprac. J. Szocki, „Kalendarz Wrocławski” 1968, R. XI, s. 24.

<sup>21</sup> *Kronika Wrocławia. Chronologiczne zestawienie ważniejszych wydarzeń 30 VII 1967 – 30 VI 1968*, wybrał i oprac. J. Szocki, „Kalendarz Wrocławski” 1969, R. XII, s. 22.

<sup>22</sup> *Gorączkowe przygotowania do Święta Kwiatów*, „Słowo Polskie” 1970, nr 160, s. 4.

<sup>23</sup> Obecna nazwa: park Mikołaja Kopernika.

„Słowo Polskie” z 8 lipca 1970 roku, sprzedawać miał znaczki pocztowe o tematyce kwiatowej<sup>24</sup>.

Wrocławskie Święta Kwiatów w latach siedemdziesiątych miały podobny charakter. Organizowano wystawy kwiatów, dekorowano witryny sklepowe, skwery i ulice, przez miasto przechodziły dziecięce korowody, a popołudnia i wieczory można było spędzać na kiermaszach i festynach. Zawsze jednak starano się dodać coś nowego. I tak w 1971 roku po raz pierwszy redakcje wszystkich wrocławskich dzienników i tygodnika „Wiadomości” zaproponowały swym czytelnikom specjalne konkursy. „Gazeta Robotnicza” ogłosiła plebiscyt na temat: „Jaki kwiat lubimy najbardziej i dlaczego?”<sup>25</sup>. W tym samym roku powozami zaprzężonymi w konie miało przejechać przez miasto dolnośląskie wesele, a na dziesięciu wózkach akumulatorowych usadowiły się postaci z bajek, wśród nich Kot w Butach i Królewna Śnieżka<sup>26</sup>. Bibliotekarki w czynie społecznym wypisywały dla wieloletnich mieszkańców Wrocławia pozdrowienia na pocztówkach przedstawiających kwiaty. Ciekawą formą promocji tego święta, charakterystyczną dla czasów PRL, było posyłanie wiązanek poza granice miasta do wysoko postawionych dygnitarzy. Bukietami róż obdarowywano też pracowników służby zdrowia, milicji i innych zawodów pożytku publicznego z Wrocławia<sup>27</sup>. Przy ul. Świdnickiej trzej znani rysownicy dedykowali swoje prace Różom, Kwiatkowskiem i tym wszystkim, którzy potrafili uzasadnić, jakie jest ich powiązanie z roślinami<sup>28</sup>. Trzeba jeszcze zaznaczyć, że przewodnie hasło wszystkich imprez w 1971 roku brzmiało: „Kwiaty Wrocławia – Polsce Ludowej”<sup>29</sup>. Godnym odnotowania było też motto wystawy Polskiego Związku Filatelistów zorganizowanej w sali Technikum Włókienniczo-Odzieżowego przy pl. Teatralnym. Brzmiało ono: „Czas powiedzieć o tym świecie, polski Wrocław miastem kwiatów”. Ekspozycja prócz znaczków i etykiet zapalczanych z okazami flory, które w tym czasie były najlepszą formą promocji wrocławskiego święta także poza granicami naszego kraju, prezentowała okolicznościowy stempel i medal<sup>30</sup>. Rok później w tym samym miejscu odbyła się Krajowa Wystawa Filatelistyczna pod hasłem: „Kwiaty

<sup>24</sup> *Gorączkowe przygotowania...*, s. 4.

<sup>25</sup> *Kwiaty Wrocławia – Polsce Ludowej*, „Gazeta Robotnicza” 1971, nr 166, s. 2.

<sup>26</sup> *Dziś i jutro imprezy Święta Kwiatów*, „Wieczór Wrocławia” 1971, nr 169, s. 5.

<sup>27</sup> *Kwiaty Wrocławia – Polsce Ludowej*, s. 2.      <sup>28</sup> *Ibidem*.

<sup>29</sup> Do ossolińskich zbiorów udało się pozyskać plakaty opatrzone właśnie tym hasłem, ale z innych lat.

<sup>30</sup> *Kwiaty na znaczkach i etykietach*, „Gazeta Robotnicza” 1971, nr 170, s. 4.

i Ludzie”<sup>31</sup>. Wydany z tej okazji katalog przechowywany jest w ossolińskich zbiorach pod sygnaturą 642.169.

W lipcu 1973 „Kalendarz Wrocławski” odnotował zainstalowane corso kwiatowe, czyli platformy wykonane z kwiatów w Rynku i przy ul. Świdniczej<sup>32</sup>. W tym samym roku Staromiejski Dom Kultury zorganizował konkurs plastyczny dla uczestników półkolonii pt. „Rysunek na Święto Kwiatów”. Informator SDK *Lato w mieście* z 1974 roku ogłosił podobny konkurs pod nazwą „Rysunek Lipcowy”. Nagrodzone prace miały zostać zaprezentowane na wystawie z okazji Święta Odrodzenia Polski i Wrocławskiego Święta Kwiatów. W zapiskach Krzysztofa Bilczyńskiego, przechowywanych w ossolińskich dokumentach życia społecznego, można przeczytać, że zwiedzającym wystawy w czasie Wrocławskiego Święta Kwiatów w roku 1975 mąciło się w głowie od zapachów i barw<sup>33</sup>. Ten zatrudniony w Filii dla Dzieci Dzielnicowej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu kolekcjoner ekslibrisów w swoich notatnikach, prócz zapisków dotyczących różnych wydarzeń kulturalnych, zamieszczał też pieczęcie i stemple, w tym z Wrocławskiego Święta Kwiatów (il. 72–75).

22 lipca 1976 roku Międzyorganizacyjny Dzielnicowy Dom Kultury Wrocław–Fabryczna wspólnie z Wrocławskim Klubem Kolekcjonerów w ramach obchodów Wrocławskiego Święta Kwiatów zorganizował wystawę i kiermasz kwiatów połączone z prezentacjami kolekcjonerskimi o tematyce kwiatowej, będącymi uzupełnieniem Giełdy Staroci i Osobliwości. Scenariusz imprezy, której nazwa brzmiała: „Kwiaty i starocie”, zachował się w ossolińskim Dziale Dokumentów Życia Społecznego. Z jego treści wynika, że w zabytkowych pomieszczeniach leśnickiego Domu Kultury można było zobaczyć kompozycje kwiatowe na tle wystawy fotogramów będących powiększeniami starych pocztówek z motywami kwiatowymi. Innym punktem programu była m.in. ekspozycja kolekcji zabytkowych przedmiotów z motywami florystycznymi połączona z wystawą malarstwa pt. „Kwiaty”. Na tarasach leśnickiego pałacu urządzono natomiast kiermasz kwiatowy.

W 1977 roku podczas lipcowego święta po raz pierwszy odbył się Zielnik Wrocławski. Impreza zorganizowana w kamieniczce „Małgosia” prócz

<sup>31</sup> *Katalog Krajowej Wystawy Filatelistycznej „Kwiaty i Ludzie”*, red. i oprac. J. Tomkalski, Wrocław 1972. Na stronie 18 zamieszczony został wizerunek pamiątkowego medalu, a na stronie 32 stempla okolicznościowego.

<sup>32</sup> *Kronika Wrocławia 1 VII 1973 – 30 VI 1974*, wybrał i oprac. J. Szocki, „Kalendarz Wrocławski” 1975, R. XVIII, s. 34.

<sup>33</sup> K. Bilczyński: W zbiorach Dżs ZNIO pod sygn. R22119.





72. Stempel okolicznościowy Wrocławskiego Święta Kwiatów 1967. Pamiętnik sfragistyczny Krzysztofa Bilczyńskiego, cz. XII: Wrocław, sierpień 1974 – 17 marca 1978. Sygn. I 50.



73. Stempel okolicznościowy Wrocławskiego Święta Kwiatów 1971. Pamiętnik sfragistyczny Krzysztofa Bilczyńskiego, cz. VIII: Wrocław, maj 1971 – maj 1972. Sygn. R22115.



74. Stempel okolicznościowy Wrocławskiego Święta Kwiatów 1975. Pamiętnik sfragistyczny Krzysztofa Bilczyńskiego, cz. XII: Wrocław, sierpień 1974 – 17 marca 1978. Sygn. R22119.



75. Stempel okolicznościowy Wrocławskiego Święta Kwiatów 1975. Pamiętnik sfragistyczny Krzysztofa Bilczyńskiego, cz. XII: Wrocław, sierpień 1974 – 17 marca 1978. Sygn. R22119.

wystawy planszowej informującej o historii ziołolecznictwa miała w programie pokaz filmu przedstawiającego firmę „Herbapol”, a także degustację ziołowych herbat. W kolejnych latach poza obejrzeniem pachnącej ekspozycji ziół odwiedzający mieli możliwość spotkania się z ich znawcami i uzyskania informacji o farmakologicznym działaniu poszczególnych roślin. Każdy mógł nabyć niezbędne publikacje, potrzebne leki i przyprawy na ziołowym straganie albo kosmetyki oferowane przez „Herbapol”<sup>34</sup>. Można by rzec, że historia lubi zataczać koło, bo przecież to zachwyty Wawrzyńca Scholza nad ogrodem pełnym leczniczych ziół w Padwie był przyczynkiem do pierwszych obchodów kwiatowego święta we Wrocławiu.

Oryginalnym pomysłem w bogatym repertuarze wydarzeń w 1978 roku była wystawa „Pafawag – miastu. Pociąg kwiatowy”<sup>35</sup>. Prezentacja dorobku pozaprodukcyjnego cieszyła się niemałym zainteresowaniem wśród mieszkańców stolicy Dolnego Śląska, którzy na peronach Dworca Głównego mogli oglądać ekspozycję pracowniczych ogródków działkowych. Fotografie z tej wystawy zachowały się w zbiorach Działu Dżs (il. 76). W tym samym roku Ośrodek Kultury i Sztuki na dziedzińcu Biblioteki Ossolineum zorganizował spektakl audiowizualny *Antyfona* Bogusława Schaeffera i Kazimierza Urbańskiego. Aeroklub Wrocławski przewidywał zrzućnię wiązanek kwiatów dedykowanych wrocławianom. Bukiety z życzeniami miały też trafić do pionierów i budowniczych Wrocławia, do zasłużonych mieszkańców miasta oraz do pacjentów wrocławskich szpitali. Z kolei Dom Kultury Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia we Wrocławiu przy ul. Kazimierza Wielkiego zaprezentował wystawę roślin i kwiatów leczniczych zatytułowaną „Medycyna pachnąca kwiatami”. Ekspozycji Ogrodu Roślin Leczniczych Akademii Medycznej we Wrocławiu oraz Wojewódzkiego Zarządu Ogrodów Działkowych towarzyszył katalog nawiązujący formą i treścią do starych herbarzy. Można go odnaleźć w zbiorach głównych Ossolineum pod sygnaturą 642.174.

Jeszcze w latach siedemdziesiątych, dzięki staraniom wrocławskiego Ośrodka Kultury i Sztuki, ukazało się wydawnictwo „Tu Wrocław”<sup>36</sup>, na które składała się płyta z czterema zeszytami tekstów i nut w jednej obwolucie. Był to owoc ogłoszonego wcześniej przez Polskie Radio, Związek Literatów Polskich i Państwowe Przedsiębiorstwo Imprez Artystycznych

<sup>34</sup> A. Gierak, *Zielnik Wrocławski*, „Kalendarz Wrocławski” 1982, R. XXIII, s. 216 – 217.

<sup>35</sup> *Kronika Wrocławia* 1 VII 1978 – 30 VI 1979, oprac. J. Matejuk, „Kalendarz Wrocławski” 1980, R. XXI, s. 37.

<sup>36</sup> „Tu Wrocław”, oprac. red. Z. Krupska, Wrocław [1977]. W zbiorach Dżs ZNIO pod sygn. XVII-3/4/2 1975, 1977.

76. Wystawa kwiatów zorganizowana przez Państwową Fabrykę Wagonów Pafawag, Wrocławskie Święto Kwiatów 1975. Fot. Tadeusz Drankowski. Sygn. F1948.



„Impart”, okis i kulturalne władze miasta konkursu na piosenkę o Wrocławiu. Jego celem było zainteresowanie twórców tematyką wrocławską, by dzięki temu powstały utwory popularyzujące miasto podczas licznych imprez, w czasie nagrań radiowych i programów telewizyjnych. Do udziału zaproszono autorów oraz kompozytorów z całej Polski. Spośród kilkudziesięciu prac w albumie znalazły się 4 nagrodzone, a wśród nich laureatka drugiej nagrody *Kwiaty dla miasta*, do której muzykę skomponował Bogusław Klimsa, a słowa ułożył Lech Ignaszewski. Refren tej piosenki brzmiał: „Niech będzie zabawa... pełna aromatów, kiedy we Wrocławiu Wielkie Święto Kwiatów. I będzie zabawa! Bal na zawołanie! Kwiatowy karnawał! Nasze kwiatobranie!”. Nie był to jedyny utwór o Wrocławskim Święcie Kwiatów w konkursie. W publikacji zamieszczono też piosenkę autorstwa Andrzeja Bianusza i Jerzego Andrzeja Marka *Jeszcze jest Święto Kwiatów*, w której, jak można było się doczytać: „[...] od tych barw, aromatów aż tchu brak. I aż serce ci mięknie, bo święto jest od tej daty”.

Działający na terenie Dzielnicowego Domu Kultury „Starówka” Gabinet Metodyczny Muzyki w 1974 roku wydał ulotkę promującą swoją działalność, w której pojawił się m.in. utwór *Wrocław w kwiatach* ze słowami Jadwigi Urbanowicz i muzyką Filipa Nowaka. Tekst, którego fragment brzmiał:

„Wrocław w kwiatach, w różach, w makach, kwiaty w oknach, w cieniu bram – Wrocław w kwiatach, Wrocław w kwiatach – W święto kwiatów kwitnie nam!”, można odszukać w ossolińskich DżS pod sygnaturą XVII-3/4/3/2, 1974.

W roku 1980 świętowano okrągłe XX Wrocławskie Święto Kwiatów. Ponownie odbyły się liczne wystawy, z których najbardziej wyróżniała się ekspozycja w Klubie Dziennikarza. Na zielonym kobiercu trawy przy akompaniamencie muzyki Mozarta i Bacha, w otoczeniu rzeźb i secesyjnych świeczników można było oglądać pięknie skomponowane bukiety polnych kwiatów. Spośród licznych imprez rozrywkowo-kulturalnych godne uwagi były kwiatowy bal seniora w Dzielnicowym Domu Kultury „Psie Pole” oraz zrzut wiązanek kwiatów z samolotu w różnych punktach miasta<sup>37</sup> (il. 77). Ostatni pomysł został powtórzony w 1983 roku. Na rozpoczęcie dorocznego kwiatowego święta samolot rozrzucił 2000 bukietów przeznaczonych dla zebranych wrocławian<sup>38</sup>. Jedną z wielu wystaw zorganizował pełniący w tym czasie funkcję koordynatora obchodów Ośrodek Kultury i Sztuki w Klubie Związków Twórczych. Nosiła tytuł „Kwiaty w dekoracjach teatralnych”. Za jego sprawą powstała też śpiewogra do poezji Jana Kochanowskiego i Michała Anioła *Triola D'Amore*. Koncert pieśni trubadurów renesansowych, któremu towarzyszyła lutnia, uświetniał zaś wystawy kwiatów. Na Jatkach urządzono ekspozycję „Rośliny lecznicze w kulturze prapolskiej”<sup>39</sup>. Umieszczono je w zabytkowych garnkach, misach, amforach i kubkach. Dzielnicowe Domy Kultury „Wrocław–Śródmieście” oraz „Psie Pole” połączyły prezentacje kompozycji kwiatowych z wystawami prac plastyków amatorów<sup>40</sup>. Jak można się było dowiedzieć z afisza Społecznego Komitetu Organizacyjnego XXIII Wrocławskiego Święta Kwiatów, rośliny eksponowane na wystawach pochodziły przede wszystkim z darów. Darczyńcami byli działkowcy zrzeszeni w Polskim Związku Działkowców, Instytut Sadownictwa i Kwiaciarstwa w Skierniewicach, Ogród Botaniczny Uniwersytetu Wrocławskiego, Ogród Roślin Leczniczych Akademii Medycznej, Wrocławskie Zakłady Zielarskie „Herbapol”, Państwowe Gospodarstwo Ogrodnicze w Pabianicach, Polskie Towarzystwo Miłośników Róż, plantatorzy zrzeszeni w Przedsiębiorstwie Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa „CNOS”, Towarzystwo Miłośników Kaktusów, Wojewódzki

<sup>37</sup> *Kronika Wrocławia 1 VII 1980 – 30 VI 1981*, oprac. J. Matejuk, „Kalendarz Wrocławski” 1982, r. XXIII, s. 36–37.

<sup>38</sup> *Kronika Wrocławia 1 VII 1983 – 30 VI 1984*, oprac. K. Sławińska, A. Żarnowiecka, „Kalendarz Wrocławski” 1985, r. XXVI, s. 37.

<sup>39</sup> *Wrocławskie lato '83. Informacje kulturalne lipiec–sierpień*, Wrocław 1983, s. [23]. W zbiorach DżS ZNIO pod sygn. XVII-3/4/2 1983.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. [27].



77. Program Wrocławskiego Święta Kwiatów 1980. Sygn. KR7260.

Związek Kółek i Organizacji Rolniczych i inni, chcący uświetnić ten wyjątkowo aromatyczny wrocławski czas.

Kwiatowe obchody w 1984 roku miały dość skromny charakter. Przypadała wtedy 40. rocznica ogłoszenia Manifestu PKWN i kilka wydarzeń tytułem nawiązywało do tego jubileuszu, jak choćby wystawa zorganizowana przez Zarząd Polskiego Okręgu Związku Filatelistów we Wrocławiu „Kwiaty na 40-lecie PRL”. Na Cmentarzu Osobowickim uczczono w tym czasie pamięć Lucjana Sochy, inicjatora wznowienia lipcowego świętowania<sup>41</sup>.

Za to w czasie XXV Święta Kwiatów zorganizowano ogółem blisko 40 wystaw, wśród nich na wyróżnienie zasłużyły sobie ekspozycja Przedsiębiorstwa Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa „CNOS” w Sali

<sup>41</sup> *Kronika Wrocławia 1 VII 1984 – 30 VI 1985*, oprac. K. Sławińska, A. Żarnowiecka, „Kalendarz Wrocławski” 1986, R. XXVII, s. 38.



78. Afisz z programem xxx Wrocławskiego Święta Kwiatów 23–24 czerwca 1990. Sygn. I-7.

Rycerskiej Ratusza, „Róża w secesji”<sup>42</sup> w Kawiarni Pod Kalamburem oraz w galerii „Awangarda” „Kwiaty wśród obrazów – malarstwo Stanisława Kukli i hafty Ryszarda Bonieckiego”<sup>43</sup>. Ciekawą imprezą były „Kwiaty na barce «ATO»”. Pracownicze Ogrody Działkowe dzielnicy Wrocław Psie Pole wraz z Przedsiębiorstwem Państwowym „Żegluga na Odrze” i Dzielnicowym Domem Kultury „Psie Pole” na terenach przy moście Trzebnickim przygotowały pływającą wystawę kwiatów, której towarzyszył festyn nad Odrą.

W kolejnych latach w ramach obchodów Święta Kwiatów kontynuowano zwyczajowe już wystawy, imprezy i kiermasze. Sytuacja uległa zmianie po roku 1989. Wrocławskie Święto Kwiatów włączono wówczas w czerwcowe obchody Święta Wrocławia i patrona stolicy Dolnego Śląska św. Jana

<sup>42</sup> Wystawa kwiatów – kwiaty z hodowli Państwowego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego „Muchobór”.

<sup>43</sup> *Kronika Wrocławia 1 VII 1985 – 30 VI 1986*, oprac. K. Sławińska, A. Żarnowiecka, „Kalendarz Wrocławski” 1987, R. XXVIII, s. 37.

Chrzyciela. xxx Wrocławskie święto Kwiatów wyznaczono na dni 23–24 czerwca 1990 roku (il. 78). Przygotowany na tę okazję afisz informował o wielu wystawach i kilku kiermaszach. W programie ujęto m.in. „Liliowy zawrót głowy” – ekspozycję Polskiego Towarzystwa Miłośników Lilii zaprezentowaną w BWA. Miłośnicy lilii swoje najpiękniejsze okazy przedstawili jeszcze w dwóch innych wrocławskich instytucjach kultury, a mianowicie w Klubie Filmu, Muzyki i Literatury<sup>44</sup> oraz w Międzynarodowym Klubie Prasy i Książki. Wśród imprez towarzyszących znalazły się takie, które czy to z nazwy, czy formą nawiązywały do tradycji nocy świętojańskiej. I tak w Parku Południowym, prócz wystawy kwiatów polnych i występów estradowych, na imprezie „Hej Sobótko, Sobótko” puszczano wianki po wodzie. W Rezerwacie Archeologicznym w Będkowicach przeprowadzono zabawę plenerową „Sobótkowe ogniska”, a na Jatkach Galeria WOAK przygotowała pokaz pod nazwą „Najlepsze wianki plotą wrocławianki”.

Od 28 czerwca do 1 lipca 1990 roku, jeszcze w ramach xxx Wrocławskiego Święta Kwiatów, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich zorganizowała przy współpracy Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Dolnośląskiego Związku Ogrodniczego w auli Biblioteki ZNIO wystawę „Kwiaty. Natura – ornament – metafora” (il. 79, 80). Na ekspozycję złożyły się m.in. druki opisujące świat przyrody, herbarze, ilustrowane podręczniki biologii, systematyki, zielniki i sztambuchy, w tym zielnik Elizy Orzeszkowej, wydawnictwa zdobione przedstawieniami kwiatów o znaczeniu alegorycznym i symbolicznym, książki z tytułami „kwiatowymi” oraz grafiki i rysunki. Zaprezentowano też oryginalną kolekcję bonsai Mirosława Smużniaka. „Kwiaty. Natura – ornament – metafora” nie była ostatnią ossolińską ekspozycją kwiatową. Dwa lata później otwarto wystawę kwiatów, roślin doniczkowych i kompozycji roślinnych w Ratuszu wrocławskim. Święto Kwiatów w ramach Dni Wrocławia połączono z trwającą wówczas wystawą jubileuszową „175 lat Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (1817–1992)” (il. 81). Efektowne kompozycje kwiatowe wraz z okazami kwiatów doniczkowych sprowadzono jako elementy dekoracyjne wśród plansz i gablot ze zbiorami ossolińskimi. Rok później miała miejsce wystawa „Imitacje natury” prezentująca kompozycje tym razem ze sztucznych roślin ozdobnych<sup>45</sup> oraz zbiór okolicznościowych kart pocztowych zgrupowanych według gatunków kwiatów (il. 82). Kolekcja, udostępniona przez prof. Józefa

<sup>44</sup> Polskie Towarzystwo Miłośników Lilii w lipcu 1997 roku zorganizowało też wystawę „Lilie czarem lata”.

<sup>45</sup> Sztuczne kwiaty na wystawę dostarczyła firma HEMIS Zbigniewa Strzałkowskiego z Wrocławia.





79. Ulotka informująca o wystawie „Kwiaty. Natura – ornament – metafora”, zorganizowanej w ramach XXX Wrocławskiego Święta Kwiatów (1990). Sygn. XIX-4/o/1.



80. Wystawa „Kwiaty. Natura – ornament – metafora”, 28 czerwca – 1 lipca 1990, Wrocław, Aula Biblioteki ZNIO, fotografia. Sygn. F3109.2.

Adama Kosińskiego, stanowiła fragment większego zbioru rodzinnego, który powstawał pod koniec XIX i na początku XX wieku.

W kolejnych latach Wrocławskie Święto Kwiatów nie miało już tak mocnej pozycji w harmonogramie imprez wrocławskich. W 2002 roku na ulotce z Drugiego Festiwalu Ulicy Świdnickiej, przechowywanej w zbiorach ossolińskich DZS, jednym z punktów było XXIII Wrocławskie Święto Kwiatów<sup>46</sup> (il. 83). Ponowna reaktywacja święta nastąpiła w 2017 roku w galerii Dizajn BWA Wrocław, gdzie na wystawie „Kwiaty Polskie” połączono dwie dziedziny – plakat i florystykę (il. 84). Jak słusznie zauważyli twórcy: ogrodnik i florysta Filip Marek oraz historyk sztuki Iwona Kałuża, wspólnym mianownikiem tych dwóch zagadnień było projektowanie. Reaktywacji

<sup>46</sup> XXIII Wrocławskie Święto Kwiatów odbyło się w dniach 22–24 lipca 1983 roku.



81. Wystawa kwiatów, roślin doniczkowych i kompozycji roślinnych w Ratuszu wrocławskim „175 lat Zakładu Narodowego im. Ossolińskich”, 28 czerwca 1992, fotografia. Sygn. F3240.1.



82. Wystawa „Imitacje natury”, 21–30 czerwca 1993, Wrocław, Aula Biblioteki ZNio, fotografia. Sygn. F3288.13.



towarzyszył festyn kwiatowy, który zachęcił do zorganizowania kolejnych edycji święta<sup>47</sup>. Festyn powtarzany jest rokrocznie w barze „Czuła jest noc”; co roku drukowany jest także okazjonalny plakat. Innymi atrakcjami są wykład o historii Wrocławskiego Święta Kwiatów, pokaz archiwalnych zdjęć z obchodów święta w czasach PRL oraz, ważny dla wielbicieli zieleni, kiermasz roślin. Współczesnym organizatorom zależy na stopniowym odtworzeniu wrocławskiego fenomenu, mają na względzie szczególnie ludzi młodych, dla których jego historia niekoniecznie jest bliska.

Obchody wonnej wrocławskiej uroczystości zostawiły ślady w ossolińskich zbiorach dokumentów życia społecznego. Dotyczy to nie tylko imprez, przy których Zakład Narodowy im. Ossolińskich współpracował lub

<sup>47</sup> I. Kałuża, F. Marek, *O historii i reaktywacji Wrocławskiego Święta Kwiatów*, [w:] „Forum Kwiatowe”, [online] <https://www.forumkwiatowe.pl/o-historii-i-reaktywacji-wroclawskiego-swiet-kwiatow/> [dostęp: 17.08.2019].



83. Ulotka informująca o Drugim Festiwalu ul. Świdnickiej oraz XXIII Wrocławskim Święcie Kwiatów (2002). Sygn. KR8014.



84. Zaproszenie na wystawę „Kwiaty Polskie” w BWA Wrocław, 9 czerwca – 20 sierpnia 2017. Sygn. KR13972.

był ich organizatorem. Przez lata gromadzono i opracowywano materiały często niedoceniane w chwili publikacji, gdyż jak wiadomo, druki ulotne cechuje niewielki czas istnienia reklamowego. Wydawane na dużą skalę dokumenty promujące Wrocławskie Święto Kwiatów nieraz niszczone były zaraz po obchodach. Na szczęście udało się zachować fotografie, plakaty, afisze oraz drobne druki okolicznościowe – programy, ekslibrisy i ulotki. Wiele z tych dokumentów należących do grafiki użytkowej miało wybitnych autorów. Najlepiej to widać, gdy ogląda się barwne plakaty zaprojektowane przez: Mirosławę Bernat, Jana Jaromira Aleksyuna, Bartłomieja Małysa, Tadeusza Ciałowicza, Elżbietę Terlikowską czy Eugeniusza Geta Stankiewicza. W zbiorach przechowywane są też kolorowe przypinki<sup>48</sup> noszone przez uczestników wrocławskiego święta. Warto do nich zaglądać, by przekonać się o tym, że „PRL-owska szarzyzna” także miała swój niezwykle barwny czas w stolicy Dolnego Śląska.

<sup>48</sup> W ossolińskiej kolekcji przypinek na wyróżnienie zasługują te z 1975 roku oraz z 1979 roku z kwiatami jako motywem przewodnim. W zbiorach sygnowane są literą „I”.

## Bibliografia

### ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

- 22 lipca we Wrocławiu, „Słowo Polskie” 1965, nr 173, s. 4.
- Bianusz Andrzej, Marek Jerzy Andrzej, *Jeszcze jest święto kwiatów*, [w:] „Tu Wrocław”, oprac. red. Zofia Krupska, Wrocław [1977]; DŹS ZNIO sygn. XVII-3/4/2 1975.
- Krzysztof Bilczyński: *notatki*. Pamiętnik sfragistyczny Krzysztofa Bilczyńskiego, cz. VIII: Wrocław, maj 1971 – maj 1972, sygn. R22115; cz. XII: Wrocław, sierpień 1974 – 17 marca 1978. Sygn. R22119.
- Ignaszewski Lech, Klimsa Bogusław, *Kwiaty dla miasta*, [w:] „Tu Wrocław”, oprac. red. Zofia Krupska, Wrocław [1977]; DŹS ZNIO sygn. XVII-3/4/2 1975.
- Medycyna pachnąca kwiatami: wystawa roślin i kwiatów leczniczych, Wrocław, 21–23 lipca 1978 roku*, oprac. Alicja Rybska, Wrocław 1978; ZNIO sygn. 642.174.
- Wrocławskie lato '83. Informacje kulturalne lipiec–sierpień*, Wrocław 1983, s. [23]; DŹS ZNIO sygn. XVII-3/4/2 1983.

### PUBLIKACJE DRUKOWANE

- Conder Josiah, *Kwiaty Japonii i sztuka kompozycji kwiatowych*, tłum. I. Kania, Kraków 2002.
- Drozdowski Wiesław, *Kwiaty na co dzień i od święta*, „Kalendarz Wrocławski” 1968, r. XI, s. 225.
- Dziś i jutro imprezy Święta Kwiatów*, „Wieczór Wrocławia” 1971, nr 169, s. 5.
- Garska Agnieszka, *Opowiedz o Lucjanie...*, „Kalendarz Wrocławski” 1989, r. XXX, s. 229.
- Gierak Adam, *Zielnik Wrocławski*, „Kalendarz Wrocławski” 1982, r. XXIII, s. 216–217.
- Gorączkowe przygotowania do Święta Kwiatów*, „Słowo Polskie” 1970, nr 160, s. 4.
- Katalog Krajowej Wystawy Filatelistycznej „Kwiaty i Ludzie”*, red. i oprac. J. Tomkowski, Wrocław 1972, s. 18.
- „Kalendarz Wrocławski” 1965, r. VIII.
- „Kalendarz Wrocławski” 1966, r. IX.
- „Kalendarz Wrocławski” 1967, r. X.
- „Kalendarz Wrocławski” 1968, r. XI.
- „Kalendarz Wrocławski” 1969, r. XII.
- „Kalendarz Wrocławski” 1975, r. XVIII.
- „Kalendarz Wrocławski” 1980, r. XXI.
- „Kalendarz Wrocławski” 1982, r. XXIII.
- „Kalendarz Wrocławski” 1985, r. XXVI.
- „Kalendarz Wrocławski” 1986, r. XXVII.
- „Kalendarz Wrocławski” 1987, r. XXVIII.
- Kwiaty na znaczkach i etykietach*, „Gazeta Robotnicza” 1971, nr 170, s. 4.
- Kwiaty Wrocławia – Polsce Ludowej*, „Gazeta Robotnicza” 1971, nr 166, s. 2.
- Ogłaszamy Wrocławskie Święto Kwiatów*, „Magazyn Tygodniowy Gazety Robotniczej” 1961, nr 166 (4046), s. 2.
- Piekarczyk Dorota, *Kwiaty we współczesnym językowym obrazie świata*, Lublin 2004.
- Rogowska Barbara, *Wrocławskie święto dawniej i dziś*, „Kalendarz Wrocławski” 1999, r. XL, s. 258.
- Socha Lucjan, *Kwiaty Wrocławia*, „Kalendarz Wrocławski” 1966, r. IX, s. 100.

## PUBLIKACJE ELEKTRONICZNE

Hanh Jan, *Laurentius Scholtz, raj w środku Wrocławia*, [w:] „Wachtyrz”, [online] <https://wachtyrz.eu/jan-hahn-laurentius-scholtz-raj-w-srodku-wroclawia/> [dostęp: 25.08.2022].

Kałuża Iwona, Marek Filip, *O historii i reaktywacji Wrocławskiego Święta Kwiatów*, [w:] „Forum Kwiatowe”, [online] <https://www.forumkwiatowe.pl/o-historii-i-reaktywacji-wroclawskiego-swieta-kwiatow/> [dostęp: 17.08.2019].

## Wrocław Flower Festival in Documents of Social Life of the Ossoliński National Institute

### SUMMARY

The text is devoted to the celebration of the Flower Festival in the capital of Lower Silesia and the related materials that have been collected and processed over the years by the Documents of Social Life Department of the Ossoliński National Institute.

### KEYWORDS

documents of social life, prints, displays, festivals, compositions, flowers, celebrations, posters, festivities, celebrations, leaflets, exhibitions